

Jacek Romanek
(Łosień)

Polityka władz sowieckich względem społeczeństwa BSRR w ocenie „Polski Zbrojnej” lat 1921-1939

Podpisanie 18 marca 1921 r. w Rydze traktatu pokojowego między Polską a Rosją kończyło formalnie stan wojny między tymi krajami. Sami bolszewicy, podpisując traktat, nie ukrywali w swojej argumentacji, iż nie jest on przesłanką trwałego ułożenia w przyszłości wzajemnej współpracy i koegzystencji obu państw, lecz jedynie doraźną potrzebą „złapania oddechu” po klęsce jaką zadało im Wojsko Polskie¹.

Większość ugrupowań antykomunistycznych w Polsce, związanych chociażby z endecją, wskazywała jednak wyraźnie na konieczność dalszej walki z „zewnątrznym” i „wewnętrznym” bolszewizmem². Przestrzegając społeczeństwo przed działalnością wywrotową ze strony czynników komunistycznych i żydowskich prowadzących celową propagandę bolszewicką na terenie Rzeczypospolitej, również najwyższe władze wojskowe, na czele z Józefem Piłsudskim, doskonale zdawały sobie sprawę, iż sowieci po uporządkowaniu spraw wewnętrznych i odbudowie własnego potencjału militarnego mogą wznowić agresję. Mimo tego zawarty w Rydze pokój, choć daleki od ideału, został wykorzystany przez propagandę państwową w Polsce jako urzeczywistnienie idei „odbudowy Polski wielkiej i jednorodnej”. Podkreślano konieczność zniwelowania w jak najszerszym zakresie oddziaływania sowieckiej propagandy poprzez ukazanie własnemu społeczeństwu jej rzeczywistych celów. Jednocześnie przedstawiano zarówno moralne, jak i materialne aspekty prowadzonych zbrojeń, ogólne założenia sowieckiej polityki zagranicznej i wewnętrznej³, a także stosunek władz centralnych do mniejszości narodowych, których jednym z przykładów była BSRR.

Utworzona na mocy traktatu ryskiego z marca 1921 r. Białoruś Radziecka znalazła się zarówno w politycznej, jak i ekonomicznej zależności od Rosji. Władze Kremla od samego początku przystąpiły do ścisłego podporządkowania sobie Białorusi, podobnie jak i pozostałych republik wchodzących w skład Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Do tego ce-

¹ W. Materski, *Na Wiedzie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918-1943*, Łódź 2005, s. 117.

² G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna wobec systemu radzieckiego*, Kraków 2004, s. 93.

³ J. Kęsik, *Naród pod bronią. Społeczeństwo w programie polskiej polityki wojskowej 1918-1939*, Wrocław 1998, s. 148.

lu wykorzystano najskuteczniejszy element mechanizmu rządzenia w państwie totalitarnym (stosowanym również przez państwa demokratyczne), jakim był zorganizowany aparat urabiania społeczeństwa, leżący u podstaw sukcesu politycznego i gospodarczego ZSRR⁴. W jego funkcjonowaniu istotnym elementem stała się kwestia odpowiedniego stosunku ludności republiki białoruskiej do celów i założeń radzieckiej polityki wewnętrznej. W jej realizacji za „najskuteczniejszą” metodę, poza terrorem, uznano przedstawianie obywatelom niezwykle realnej groźby obcej agresji i związanej z tym utraty dotychczasowego stanu posiadania. Wskazywano na to już od początku lat dwudziestych zarówno w sprawozdaniach Oddziału II WP, jak również na łamach polskich periodyków wojskowych⁵.

Stałe zagrożenie ze strony wschodniego sąsiada Polski zmusiło jej władze do podjęcia na łamach prasy wojskowej działań podporządkowanych prowadzonemu w latach międzywojennych programowi wychowania obywatelskiego. W jego ramach podjęto działalność propagandową zarówno w środowisku żołnierzy, jak i wśród całego społeczeństwa, w tym i wśród około 2 milionowej mniejszości białoruskiej, niezwykle podatnej na oddziaływanie docierającej z terenu BSRR propagandy komunistycznej. Od traktatu ryskiego do przewrotu majowego wszystkie gabinety rządowe w Polsce realizowały politykę ukierunkowaną przede wszystkim na asymilację mniejszości białoruskiej, a władze państwowe poszukiwały jedynie najbardziej skutecznej metody jej realizacji, wobec — jak przewidywano — możliwości nasilania się tendencji narodotwórczych wśród Białorusinów i Ukraińców⁶.

W miarę jak rosło znaczenie propagandy jako istotnego narzędzia w konsolidacji społeczeństwa polskiego wokół władzy, czynnikiem wojskowym przeznaczono najważniejszą rolę w realizacji hasła „naród pod bronią”⁷. Wynikało to bezpośrednio z ówczesnej słabości militarnej i politycznej II Rzeczypospolitej.

Doskonałym narzędziem w systemie propagandy była założona w 1921 r. „Polska Zbrojna”⁸. Jako pismo codzienne od samego początku stała się or-

⁴ E. Kaszuba, *System propagandy państwowej obozu rządzącego w Polsce w latach 1926-1939*, Toruń 2004, s. 88-89.

⁵ W. Włodarkiewicz, *Radzieckie zagrożenie Rzeczypospolitej w ocenie polskich naczelnych władz wojskowych 1921-1939*, Warszawa 2001, s. 137.

⁶ E. Mironowicz, *Białorusini w polityce piłsudczyków w latach dwudziestych*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 2005, t. 23, s. 40-41.

⁷ E. Kaszuba, *System propagandy państwowej...*, s. 59.

⁸ „Polska Zbrojna” stała się jednym z oficjalnie zalecanych tytułów prasowych do rozpowszechniania w szeregach wojska obok „Wiarusa”, „Żołnierza Polskiego” i gazety plakatowej „Nowiny”.

ganem prasowym Ministerstwa Spraw Wojskowych. Reprezentując konsekwentnie politykę rządu sanacyjnego, była, pomimo głoszonej pozornie niezależności, skutecznym narzędziem oddziaływania w ramach działań oświatowo-wychowawczych⁹, ponieważ należała do grupy najlepiej redagowanych dzienników krajowych. Wzrost jej znaczenia nastąpił po maju 1926 r., za czym opowiedział się w szczególności sam Piłsudski¹⁰, który większy nacisk kładł na ukierunkowanie prasy wojskowej na działalność propagandową w społeczeństwie oraz na zwrócenie większej uwagi na treść podawanych informacji¹¹.

Analiza treści publikowanych artykułów pozwala stwierdzić, iż wśród podejmowanych na łamach „Polski Zbrojnej” tematów zdecydowanie pierwsze miejsce zajmowała problematyka wschodnia, a przede wszystkim szeroko rozumiany totalitaryzm sowiecki. Chociaż podejmowana tematyka odzwierciedlała poziom wzajemnych stosunków politycznych, to jednak kwestie polityczne ustępowały ocenom i dyskusjom nad charakterem radzieckiej polityki wewnętrznej. Przedstawiano ją jako największe zniewolenie i podporządkowanie społeczeństwa celom politycznym, z pominięciem jakiegokolwiek poszanowania dla dążeń mniejszości narodowych, czy wolności jednostki.

Obraz systemu radzieckiego na łamach „Polski Zbrojnej” i innych pism był wielowątkowy i nie ograniczał się jedynie do zagadnień bolszewickiej polityki, czy propagandy. Autorzy licznych artykułów zwrócili uwagę na szereg aspektów systemu radzieckiego, w którym istotnym elementem było chociażby nasilenie działań antyreligijnych. Przez cały okres międzywojenny prasa informowała o nasilającej się, przede wszystkim na terenie republik zachodnich, walce z religią. Z inicjatywy powołanego do tego celu związku „bezbożników” w czasie świąt kościelnych otwierano wystawy antyreligijne, albo w celu odciążenia ludności od udziału w nabożeństwach w teatrach i kinach organizowano specjalne bezpłatne przedstawienia. Dla wzmocnienia działalności antyreligijnej wśród młodzieży w większych miastach powołano „uniwersytety antyreligijne”¹², których uczestnicy, poza organizacją odczytów lub przedstawień antyreligijnych, brali udział w zamknięciu świątyni. Podjęta przez komunistów propaganda antyreligijna najostriejsze formy przybierała w Armii Czerwonej. W jej szeregach organizowano specjalne szkoły antyreligijne, w których kształcono agitatorów ma-

⁹ L. Wyszczelski, *Oświata, propaganda, kultura w wojsku polskim w latach 1918-1945*, Warszawa 2004, s. 151.

¹⁰ L. Wyszczelski, *Wojsko Piłsudskiego*, Warszawa 2005, s. 220.

¹¹ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), sygn. I.300.68.11, Sprawozdanie z działalności WINW za rok 1930.

¹² *Walka z religią w Rosji sow.*, „Polska Zbrojna”, 7.04.1929 r., nr 94, s. 12.

jących za zadanie głoszenie konieczności zwalczania wszelkich wierzeń i karanie opornych¹³.

Na łamach „Polski Zbrojnej” działania prowadzone przez władze centralne ZSRR na terenie republiki białoruskiej oceniano jako celowe przedstawianie jej społeczeństwu niezwykle realnej możliwości agresji na ten kraj ze strony państw kapitalistycznych na czele z Polską. W propagandzie władze radzieckie często wykorzystywały kwestię nierówności klasowej i wiążącej się z nią złej pozycji mniejszości białoruskiej w II Rzeczypospolitej, co w połączeniu z rzekomym „agresywnym” charakterem polskiej polityki międzynarodowej wymagało od władz ZSRR podjęcia zdecydowanych kroków w obronie nowego ustroju państwa radzieckiego¹⁴. Jak podkreślała „Polska Zbrojna”, agitacja antypolska niezwykle wyraźnie była widoczna już podczas uroczystości związanych z włączeniem w 1924 r. do republiki piętnastu powiatów ze składu guberni witebskiej, smoleńskiej i homelskiej¹⁵. Władze radzieckie wyrażały nadzieję, że w przyszłości obszar republiki obejmie również ziemie białoruskie znajdujące się w granicach Rzeczypospolitej¹⁶. W znacznie ostrzejszym tonie brzmiały wystąpienia przedstawicieli białoruskiej młodzieży komunistycznej głoszącej, iż 15-tysięczna rzesza „ochotników”, zorganizowana w komunistycznych związkach młodzieży białoruskiej, była gotowa w każdej chwili przyjść z pomocą Białorusinom w Polsce¹⁷.

W takiej sytuacji naturalnym stała się konieczność przedstawienia społeczeństwu polskiemu przemian zachodzących na obszarze BSRR, a przede wszystkim ich rzeczywistego kierunku wymierzonego w Polskę. Mimo powszechnego przekonania o utopijnym charakterze komunizmu, władze polskie nie lekcewały płynącego z Moskwy zagrożenia ideowego. Zarówno społeczno-gospodarcza sytuacja Kresów północno-wschodnich, jak i ówczesne enuncjacje polskich komunistów sprzyjały rozwojowi białoruskich grup komunistycznych, którym strona białoruska wielokrotnie udzielała daleko idącej pomocy¹⁸. W ten sposób usiłowano przeciwdziałać próbom skierowania białoruskiego ruchu narodowościowego przeciw ZSRR, co podejmowane było przez władze II RP. Polskie czynniki wojskowe zdawały sobie wówczas sprawę, iż bolszewickie hasła są niezwykle atrakcyjne dla podat-

¹³ *Plan zwalczania religii wśród wojska sowieckiego*, „Polska Zbrojna”, 21.02.1931 r., nr 51, s. 2.

¹⁴ *G. P. U. — konsoliduje!*, „Polska Niepodległa”, październik 1937 r., nr 10, s. 5-6.

¹⁵ E. Mironowicz, *Historia państw świata XX wieku. Białoruś*, Warszawa 1999, s. 56.

¹⁶ *Dąbał w obronie Białorusinów*, „Polska Zbrojna”, 16.03.1924 r., nr 75, s. 1.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ M. Kurkiewicz, *Sprawy białoruskie w polityce rządu Władysława Grabskiego*, Warszawa 2005, s. 32-33; K. Wrzesińska, *Obraz mniejszości narodowych w poznańskiej prasie konserwatywnej w latach 1918-1939*, Poznań 2002, s. 212.

nej na ich oddziaływanie społeczności białoruskiej, upośledzonej w wyniku prowadzonej przez ówczesne państwo błędnej polityki gospodarczej i narodowościowej¹⁹. W wydanej w 1924 r. w Warszawie pozycji *Polska dla Polaków, czy Polska dla wszystkich obywateli?* M. Pszczołkowski (Leon Wasilewski) zadawał pytanie jak w razie wybuchu konfliktu zbrojnego zachowa się mniejszość białoruska w Polsce²⁰.

„Polska Zbrojna” wielokrotnie zwracała uwagę, że w połowie lat dwudziestych władze Kremla, w odpowiedzi na nasilające się dążenia Białorusinów do zbudowania tożsamości narodowej, przystąpiły do ścisłego podporządkowania republiki. Ograniczono dotychczasową zgodę władz centralnych na odrodzenie narodowe BSRR, realizowane z dużym powodzeniem przez władze republiki w początku lat dwudziestych²¹. Zarówno Stalin, jak i pozostali przywódcy nie mogli tolerować nadmiernej rozbudowy świadomości narodowej w żadnej z republik. Tak jak w przypadku republiki białoruskiej, temu zjawisku towarzyszył wzrost działań powstańczych, które, jak podkreślała prasa, wybuchały z różną siłą i natężeniem od początku lat dwudziestych i skierowane były przede wszystkim przeciwko władzy komunistycznej. Już jesienią 1923 r. w okolicach Borysowa na Białorusi działał konny oddział partyzancki liczący około 80 ludzi, który w początkach listopada dokonał napadu na stację Sławne, mordując dwóch komunistów. Kilka dni wcześniej w Bielewiczach rozstrzelano kilku członków komitetu gminnego partii²². Starcia zbrojne pomiędzy partyzantką białoruską a Armią Czerwoną wzmogły się na przełomie 1923 i 1924 r. Duża liczba grup zbrojnych operowała przede wszystkim w powiatach mozyrskim i słuckim, gdzie dochodziło do częstych napadów na miejscowych komunistów, a nawet na oddziały Armii Czerwonej. Niebezpieczne były one również dla władz polskich, ponieważ ich uczestnicy chronili się przed represjami na stronie polskiej²³, gdzie również oddziaływali na istniejące na terytorium Rzeczypospolitej oddziały złożone z zamieszkujących obszary przygraniczne Białorusinów.

Nasilający się ruch powstańczy został przez władze komunistyczne wykorzystany do ukazania społeczeństwu republiki białoruskiej konieczności zmobilizowania dotychczasowych wysiłków na rzecz obrony przed wrogami zewnętrznymi, w których doszukiwano się inspiratorów wystąpień zbrojnych. Jednocześnie dawał on pretekst do rozprawy z wszelką opozycją wew-

¹⁹ G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna...*, s. 195.

²⁰ E. Mironowicz, *Białorusini...*, s. 43.

²¹ E. Mironowicz, *Historia...*, s. 64-65.

²² *Oddziały partyzanckie na białej Rusi i na Ukrainie*, „Polska Zbrojna”, 8.11.1923 r., nr 306, s. 2.

²³ *Partyzantka w sowietach wzmaga się*, „Polska Zbrojna”, 5.01.1924 r., nr 5, s. 1.

nętrzną, którą oskarżano o współdziałanie z państwami zachodnimi celem osłabienia Kraju Rad. Mimo nasilenia represji panujące wśród Białorusinów nastroje antybolszewickie dały o sobie znać w listopadowych demonstracjach 1925 r. Do ich tłumienia władze użyły wojska, w konsekwencji czego skazano i rozstrzelano 15 oficerów ze stojącym na czele powstańców płk. Szuwałowem²⁴. W rezultacie spotęgowano napięcie na terenie Mińska, gdzie opozycja nawoływała do bezwzględnej walki przeciw władzy radzieckiej.

Coraz wyraźniejsze zmiany w radzieckiej polityce narodowościowej nastąpiły już w drugiej połowie lat dwudziestych. Prowadzona przez KP(b)B, walka z tzw. białoruskim narodowym demokratyzmem doprowadziła do wzrostu represji przede wszystkim wobec inteligencji białoruskiej. Zwolenników zachowania narodowego charakteru republiki, wśród których znalazła się i część białoruskich komunistów, oskarżano o chęć odbudowy kapitalizmu i agenturalność na rzecz Polski²⁵. Wzrost represji pokrywał się z kolejnym nasileniem działań powstańczych, które miały miejsce w październiku 1926 r. Największa aktywność tworzonych zwłaszcza przez włościan białoruskich oddziałów miała miejsce na terenie okręgów mińskiego, ihumeńskiego, borysowskiego, bobrujskiego i mohylewskiego. Działające na tym terenie oddziały liczyły przeważnie 25-30 członków, na których czele stali najczęściej oficerowie rekrutujący się z białoruskiego włościanstwa. Głosili oni hasła wyzwolenia Białej Rusi spod jarzma komunistycznego oraz ustanowienia władzy narodowej²⁶. Tłumione przez oddziały Armii Czerwonej działania przybierały wielokrotnie niezwykle krwawy charakter, jak np. w okolicach miasta Sienno, gdzie na czele powstańców stał kpt. Riabcewicz.

Od lipca 1927 r. na łamach prasy polskiej informowano o nasileniu represji władz republiki również w stosunku do Polaków, a w szczególności polskich włościan. Stanowili oni bowiem grupę, która z ogromną niechęcią, ale zarazem z desperacją odrzucała hasła kolektywizacji²⁷. Dawało to władzy argument do walki z prawie 98-tysięczną mniejszością polską w zdecydowanej większości zamieszkującą obszary wiejskie²⁸. Obarczono ją, jako „wroga ludu”, odpowiedzialnością za dotychczasowe niepowodzenia polityki kolektywizacyjnej oraz wynikający z nich głód, a w konsekwencji pod przymusem wysiedlano z posiadanych gospodarstw²⁹.

²⁴ *Nastroje Białorusi sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 25.11.1925 r., nr 324, s. 2.

²⁵ E. Mironowicz, *Kształtowanie się struktury narodowościowej w ZSRR (1921-1939)*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 2004, t. 22, s. 48.

²⁶ *Ruch powstańczy na Białorusi sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 19.10.1926 r., nr 288, s. 3.

²⁷ *Listy z Rosji Sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 24.09.1929 r., nr 262, s. 3.

²⁸ E. Mironowicz, *Kształtowanie się...*, s. 45.

²⁹ *Represje przeciwpolskie na Białorusi*, „Polska Zbrojna”, 23.07.1927 r., nr 199, s. 2.

W rzeczywistości nie tylko mniejszość polska była zdecydowanym przeciwnikiem kolektywizacji. Głoszone podczas rewolucji październikowej hasło „ziemia dla chłopów” było popularne jedynie wśród najbiedniejszego chłopstwa. Zdecydowana większość ludności wiejskiej, stanowiącej 80 procent 5-milionowej republiki, była przeciwna nowej polityce rolnej władz radzieckich³⁰. W odpowiedzi Kreml nakazał włączyć do systemu propagandy wszystkie organizacje i stowarzyszenia młodzieżowe na czele z komсомоłem oraz posiadającym charakter militarny towarzystwem „Osoawiachim”³¹. Istotną rolę w tym zakresie odgrywała również Armia Czerwona, która tylko w 1930 r. na obszar BSRR skierowała 12 tys. propagatorów odpowiedzialnych za szerzenie kolektywizacji oraz tępienie „kułactwa” jako wroga wewnętrznego.

Piszący na łamach „Polski Zbrojnej” publicyści wielokrotnie zwracali uwagę na zasadniczy element sowieckiej polityki narodowościowej, w której narastającą niechęć Białorusinów wobec swoich rządów bolszewicy kierowali przeciwko Polsce. Poprzez nasilenie na łamach prasy białoruskiej propagandy przestrzegano ludność przed pozostawaniem obojętnym wobec „terroru polskiej ofensywy” i nawoływano społeczeństwo republiki do składania protestów przeciwko „gwałtom rządu polskiego”³². Winą za inspirację antybolszewickich wystąpień obarczono mniejszość polską, wspieraną zarówno finansowo, jak i ideologicznie przez władze II RP.

Działania przywódców komunistycznych władze polskie tłumaczyły rzekomą próbą zdemaskowania przygotowań „polskiego faszyzmu” do wojny ze Związkiem Radzieckim³³. W tych działaniach sowieci wykorzystywali metody wypracowane jeszcze podczas I wojny światowej, wojny domowej czy wojny z Polską w 1920 r. Poprzez celowe kształtowanie w społeczeństwie białoruskim podziału na „my” — mieszkańcy sowieckiego raju miłujący pokój i posłuszni swym przywódcom oraz „oni” — wrogowie chcący wprowadzić zamęt i wyzysk poprzez wywołanie kolejnej wojny skierowa-

³⁰ J. Romanek, *Stosunek chłopów w ZSRR do kolektywizacji wsi w ocenie polskiej prasy wojskowej lat międzywojennych*, „Białoruskie Zeszyty Historyczne”, 2007, t. 28, s. 83.

³¹ Towarzystwo „Osoawiachim” powstało w wyniku połączenia się na przełomie 1926/1927 r. dwóch pokrewnych organizacji „Awiachim” (będącego odpowiednikiem polskiej LOPP) oraz „Oso” (będącego towarzystwem popierania obrony państwa). Jego głównym zadaniem była organizacja i prowadzenie obowiązkowego przysposobienia wojskowego dla młodzieży, dzieci i osób pracujących. Zob. szerzej: J. Romanek, *Sowieckie przysposobienie wojskowe w ramach „Osoawjachim” w latach 1926-1939*, „Krakowskie Studia Małopolskie”, 2005, nr 9.

³² *Nastroje Białorusi sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 25.11.1925, nr 324, s. 2.

³³ *Listy z Rosji Sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 2.07.1929 r., nr 178, s. 4.

nej tym razem przeciw ZSRR. Miejscowa propaganda w ten sposób uzasadniała prawdziwe i słuszne cele wojny ze strony państwa radzieckiego jako zdemaskowanie fałszywych intencji państw imperialistycznych, do których zaliczano również Polskę³⁴. Usprawiedliwiano w ten sposób własną politykę i budowano w świadomości obywateli przekonanie o sprawiedliwym charakterze wojny jako jedyne go sposobu rozszerzenia na cały świat rewolucji komunistycznej, a tym samym zachowania pokoju³⁵.

Nasilenie bolszewickiej propagandy w republice wzrosło wraz z realizacją pierwszego planu pięcioletniego, którego zasadniczym celem stała się planowa militaryzacja społeczeństwa oraz gospodarki ZSRR. Powodzenie planu zależało od dostatecznego zmobilizowania społeczeństwa wokół celów władz komunistycznych, dlatego przywódcy Kremla zdawali sobie sprawę, iż mobilizacja tak ogromnej liczby ludności bez podania jej jasnego i zrozumiałego powodu nie może przynieść zakładanych efektów. W charakterze najbardziej zrozumiałego argumentu celowo podsycano widmo wojny, której konsekwencją byłaby utrata wszystkiego co obywatele posiadają.

Uświadomienie społeczeństwu narastającego zagrożenia miało na celu zaangażowanie go do pracy na rzecz państwa, a tym samym zademonstrowanie masowego poparcia dla polityki władz. Działania takie były prowadzone od połowy lipca 1928 r. na terenie całej republiki podczas organizowanego przy współudziale wojska oraz władz republiki „Tygodnia obrony”. Prowadzonym w tym okresie ćwiczeniom z zakresu obrony i zajęciom sportowym towarzyszyła duża ilość literatury propagandowej. Z 18 broszur wydanych z tej okazji aż 17 zostało poświęconych Polsce. Miały one na celu uświadomienie obywateli w trzech podstawowych kwestiach: 1) wojna jest nieunikniona, 2) głównym jej sprawcą będzie Polska, 3) moment jej wybuchu jest bardzo bliski³⁶. Na stawiane pytanie czy możliwe jest jej uniknięcie odpowiadano zdecydowanie: nie. Żadnych wątpliwości w opinii radzieckiej nie budził również fakt z jakiego kraju rozpocznie się atak. Wszystkie rozpowszechniane broszury wskazywały jednoznacznie na Polskę, którą obwiniano o inspirowanie napadów na białoruskich włościan i robotników, o panujący głód oraz o ogólną złą sytuację ludności.

Na łamach jednej z broszur wydanych w okresie „Tygodnia obrony” pisano: „W roku 1926 miał miejsce w Polsce ukartowany przez Anglię przewrót

³⁴ Г. Е. Кучерова, *Большевистская печатная пропаганда в войсках и тылу противника 1917-1920*, Ростов 1989, с. 88.

³⁵ Archiwum Akt Nowych, sygn. 45/15, Rękopis pracy Stefana Witolda Wojstomskiego pt. „Sprawa polska w rokowaniach pokojowych w Brześciu Litewskim”, Warszawa 1933 r., s. 1; *Sprzeczności sowieckie*, „Wiarus”, 7.09.1935 r., nr 36, s. 854.

³⁶ *Listy z Rosji „Tydzień obrony” i Polska*, „Polska Zbrojna”, 24.07.1928 r., nr 204, s. 4.

wojenny. W rezultacie objął tam władzę znany i najbardziej zadeklarowany wróg nasz, minister spraw wojskowych Józef Piłsudski. Ten sam Piłsudski, który w r. 1920 prowadził z nami wojnę i okupował Ukrainę z Kijowem. Nie ukrywa on swoich planów i obietnic. Polska dąży do zajęcia Ukrainy po Dniepr, Białorusi i innych części naszego Związku. Toteż w stronę Polski skierowany być musi baczny wzrok rzesz pracujących naszego kraju³⁷.

Niezależnie od zagrożenia, jakie bolszewizm miał stanowić dla cywilizacji zachodniej, prasa polska podtrzymywała głoszony od początku istnienia II Rzeczypospolitej pogląd, iż państwo polskie jest w szczególności sposobem narażone na sterowaną z Moskwy akcję wywrotową³⁸. Jako groźne memento wskazywano na los słabszych niż Polacy narodów byłego imperium carów, które znalazły się obecnie pod zależnością bolszewików i były stale pozbawiane własnej tożsamości oraz „karmione” rosnącym zagrożeniem ze strony Polski. Jak podkreślano na łamach „Polski Zbrojnej”, istotne znaczenie w kształtowaniu wizerunku wroga wśród ludności republiki białoruskiej odgrywały wydawane przez kierownictwo polityczne Armii Czerwonej specjalne czytanki pod zbiorczym tytułem „Pod Czerwonym Sztandarem”. Poświęcone były one sytuacji, w jakiej znajdowały się tzw. kraje imperialistyczno-kapitalistyczne³⁹. W poszczególnych częściach pisma zwracano uwagę zarówno na bezpośrednich sąsiadów ZSRR, jak i na inne kraje kapitalistyczne. Duża część opowiadań dotyczyła Polski oraz sytuacji, w jakiej znajdowali się w komunii, robotnicy i żołnierze, nieustannie — jak podkreślano — prześladowani i wyzyskiwani przez władze państwowe⁴⁰. W wyświetlanym w związku z tym w większych miastach republiki filmie pt. „Do jutra” opowiadano o wielkim wyzysku ludu przez arystokrację na terenach tzw. Zachodniej Białorusi⁴¹. Czytanki „Pod Czerwonym Sztandarem” przekonywały każdego radzieckiego obywatela, że cały świat przygotowuje się do wojny z Rosją. Wpajano ludności przeświadczenie, że jest ona otoczona wrogami i że tylko rząd bolszewicki może zapewnić jej bezpieczeństwo⁴², a prowadzone obecnie zbrojenia i związane z nimi wyrzeczenia zostały społeczeństwu białoruskiemu narzucone przez agresywną politykę krajów kapitalistycznych.

Konsekwencją polityki radzieckiej było — stale kreowane przez polską prasę — przekonanie, iż Polska musi być przygotowana do kolejnej odsłony

³⁷ Tamże.

³⁸ G. Zackiewicz, *Polska myśl polityczna...*, s. 233.

³⁹ *Agitacja i propaganda w Rosji Sowieckiej*, „Wiarus”, 18.05.1930 r., nr 7, s. 130.

⁴⁰ CAW, sygn. 1773/89/1486, Meldunek zastępcy dowódcy KOP płk. Szyszko-Bohusza do GISZ, 1.2/op.os./35, Warszawa, 28.02.1935 r., s. 187-190; *Bolszewicka propaganda na wsi*, „Polska Niepodległa”, kwiecień 1937 r., nr 4, s. 12.

⁴¹ *Listy z Rosji Sowieckiej*, „Polska Zbrojna”, 29.11.1929 r., nr 328, s. 4.

dziejowego konfliktu z Rosją poprzez odpowiednie skonsolidowanie wewnętrzne państwa. Zwrotem we wzajemnych stosunkach pomiędzy Warszawą a Moskwą mogła stać się sprawa paktu Brianda-Kelloga, ocenianego przez ogół prasy wojskowej w Polsce jako stworzenie nader poważnych gwarancji dla przyszłego pokoju światowego, a szczególnie dla pokoju w Europie⁴³. Jednak już sama ocena noty złożonej w grudniu 1928 r. stronie polskiej przez Ludowego Komisarza do Spraw Zagranicznych ZSRR w związku z jego ratyfikacją była znacznie bardziej sceptyczna: „Dyplomacja moskiewska lubowała się zawsze w nagłych i efektywnych posunięciach, jako że cała polityka zagraniczna rządu sowieckiego w znacznej mierze jest obliczona na wywołanie nie tylko skutków bezpośrednich, lecz i na powodowanie następstw, odpowiadających raczej podstawowym celom międzynarodowej polityki sowietów. (...) Do składników tych należy zaliczyć przede wszystkim wielokrotnie usilne podkreślanie pokojowych tendencji rządu sowieckiego”⁴⁴.

W niemniej chłodny sposób komentowano na łamach prasy parafowanie polsko-sowieckiego paktu o nieagresji z 25 stycznia 1932 r.: „Należy przypuszczać, że główną troską Sowietów jest zyskanie na czasie i zabezpieczenie przeciwko możliwym niespodziankom. Pakty o nieagresji, zawierane z sąsiadami i wynikające z tego gwarancje sięgać będą tak daleko, jak daleko sięgać będzie dobra wola Sowietów, jeżeli w ogóle można się tak wyrazić o państwie rewolucyjnym, które z nieuznawania swych zobowiązań międzynarodowych uczyniło system polityczny”⁴⁵. Ta dalece powściągliwa ocena parafowanego paktu w opinii „Polski Zbrojnej” wynikała z przekonania, iż będzie on dopiero wówczas wartościowy, gdy obejmie także pozostałe państwa tej części Europy. Zupełnie w innym tonie brzmiała natomiast przytoczona w tym samym numerze „Polski Zbrojnej” wypowiedź ministra Zaleskiego, który mówił o pakcie, iż „stanowi on zatem jeszcze jeden krok na drodze do pacyfikacji wschodu Europy”⁴⁶. Ta optymistyczna wypowiedź nie była odosobniona, bowiem większość artykułów komentujących podpisanie paktu o nieagresji przyjmowała go niezwykle pozytywnie, oceniając go jako znaczące uspokojenie stosunków politycznych w tej części Europy⁴⁷.

⁴² *Agitacja i propaganda ...*, s. 130.

⁴³ *Sprawy polsko-sowieckie*, „Polska Zbrojna”, 16.01.1929 r., nr 16, s. 3.

⁴⁴ *Nota Litwinowa*, „Polska Zbrojna”, 4.01.1929 r., nr 4, s. 1.

⁴⁵ *Głosy prasy zagranicznej o polsko-sowieckim pakcie nieagresji*, „Polska Zbrojna”, 28.01.1932 r., nr 28, s. 1.

⁴⁶ *Minister Zalewski o pakcie polsko-sowieckim*, „Polska Zbrojna”, 28.01.1932 r., nr 28, s. 1.

⁴⁷ *Pakt o nieagresji*, „Żołnierz Polski”, 21.08.1932 r., nr 31, s. 6-10; *Po pakcie z Rosją*, „Żołnierz Polski”, 11.01.1933 r., nr 2, s. 23-24; *Nasza polityka zagraniczna w latach 1918-33*, „Podchorążak”, 15.11.1933 r., nr 4, s. 10-11.

Jednak „Polska Zbrojna” już od początku lat trzydziestych wskazywała na nasilenie propagandy wojennej w ZSRR, prowadzonej z coraz to większym zdecydowaniem w dwóch głównych kierunkach — psychologicznym i technicznym⁴⁸. Idący w ślad za niepowodzeniami natury gospodarczej wzrost niezadowolenia społeczeństwa, widoczny szczególnie na wsi, był stale uśmierzany poprzez ciągle wskazywanie zarówno wrogów zewnętrznych, jak i wewnętrznych⁴⁹. Podsycanie przez naczelne władze państwowe zagrożenia i widma grożącej ZSRR wojny stało się sposobem walki z przybierającymi krwawy charakter buntami wewnętrznymi, których przyczyną było stale obecne widmo głodu.

Prasa polska szczególną uwagę zwracała na wypowiedzi przedstawicieli władz radzieckich, którzy istniejący stan pokojowy pomiędzy Związkiem Radzieckim i państwami zachodnimi określali jako „pieredyszka” (czyli odpoczynek), co najwyraźniej świadczyło o ich stosunku do polityki międzynarodowej⁵⁰. Prawie każde publiczne przemówienie przedstawicieli partii komunistycznej lub rządu na terenie republiki kończyło się aluzją ewentualnej wojny. W początku lat 30. w publicznych oświadczeniach Woroszyłowa zaczęły pojawiać się stwierdzenia, że „pieredyszka” ma się ku końcowi, a społeczeństwo musi być przygotowane, pomimo wszystkich dotychczasowych wysiłków, do chwili, gdy będzie zmuszone chwycić za broń, aby bronić swej socjalistycznej ojczyzny⁵¹. W 1931 r. w wielu zachodnich miejscowościach zarówno republiki białoruskiej, jak i ukraińskiej przeprowadzono próbną mobilizację, podczas której rekruci musieli stawić się w wyznaczonym punkcie, gdzie zostali zarejestrowani i poinformowani, iż Polska, Wielka Brytania i Francja przygotowywały wspólną agresję na ZSRR⁵². Podawana przy tej okazji przypuszczalna data agresji była akcentowana szczególnie wówczas, gdy należało zmobilizować społeczeństwo do kolejnych akcji polityczno-gospodarczych. Jak zauważono na łamach „Podchorążaka”, powszechna militaryzacja w ZSRR osiągnęła najwyższy stan in-

⁴⁸ J. Romanek, *Propaganda antysowiecka w polskiej prasie wojskowej lat 1929-1939 jako element mobilizujący społeczeństwo II RP*, [w:] *Polska myśl wojskowa na przeszerzeniu dziejów*, pod red. W. B. Łacha, Olsztyn 2008, s. 501-507.

⁴⁹ *Sytuacja wewnętrzna Sowietów*, „Polska Zbrojna”, 12.07.1929 r., nr 188, s. 1.

⁵⁰ *Rosja sowiecka*, „Wiarus”, 6.04.1930 r., nr 1, s. 6; *Sowieckie przygotowania wojenne*, cz. I, „Polska Zbrojna”, 11.01.1931 r., nr 11, s. 5.

⁵¹ *Sowieckie przygotowania wojenne*, cz. I, „Polska Zbrojna”, 11.01.1931 r., nr 11, s. 5. W podobnym tonie brzmiały również przemówienia Stalina, które nawoływały do intensywnej pracy społeczeństwa w dziedzinie militaryzacji z powodu grożącego niebezpieczeństwa, co podawała nasza prasa — „Polska Zbrojna”, 29.01.1934 r., nr 27, s. 2.

⁵² W. Włodarkiewicz, *Przed 17 września 1939 roku*, Warszawa 2002, s. 130.

tensywności już w 1932 r.⁵³ Władze ZSRR realizowały go zgodnie z założeniem, iż na ogólny stan psychicznego przygotowania do wojny składał się nastrój całego społeczeństwa, poddane odpowiednio wcześniej propagandzie ideologii „sowieckiego patriotyzmu”. W ocenach prasy polskiej szczególnie podatny grunt do rozwijania tej ideologii był wśród komunistycznej młodzieży białoruskiej, która przyjęła ją wręcz entuzjastycznie⁵⁴. Podyktowane to było między innymi jej izolacją od jakichkolwiek spraw zagranicznych przy nieustannym „karmieniu” ideologią komunizmu i wyrobieniu w niej kompleksu wyższości⁵⁵. Dotyczyło to zarówno młodzieży pochodzenia inteligenckiego, jak i robotniczego. Zdaniem wielu specjalistów, obserwujących nastawienie młodzieży sowieckiej do spraw zbrojeń, znaczny spadek nastrojów zauważono w okresie drugiej pięciolatki⁵⁶.

W państwie totalitarnym, jakim bez wątpienia był Związek Radziecki, dobrze zorganizowany aparat propagandy leżał u podstaw społecznego i gospodarczego funkcjonowania państwa. Propaganda wojenna, połączona z kreowaniem wizerunku wroga, dała sowietom możliwość mobilizacji do realizacji politycznych i gospodarczych celów tak różnorodnego pod względem kulturowym i narodowościowym społeczeństwa, tworząc jednak tylko zewnętrzny obraz spójności oraz zaangażowania ludności w budowie tak zwanego „sowieckiego raju”. W rzeczywistości nawet te pozory masowej mobilizacji nie byłyby możliwe do osiągnięcia bez odpowiednio silnego bodźca, którym władze tłumaczyły swoim obywatelom obecną rzeczywistość. Takim bodźcem był wykreowany celowo wróg — utożsamiany przede wszystkim z krajami kapitalistycznymi, a w szczególności z Polską.

Podjęte na łamach „Polski Zbrojnej” działania informacyjno-propagandowe miały za zadanie ukazać ludności wschodniej Polski realne zagrożenie płynące z ZSRR i jednocześnie uodpornić ją na oddziaływanie bolszewickiej propagandy poprzez pokazanie jej prawdziwych celów i skutków na przykładzie BSRR.

Змест

Пасля заключэння Рэжскага мірнага дагавора, які завяршыў польска-савецкую вайну, большасць палітычнай эліты ў Польшчы лічыла, што канфлікт быў прапынены часова і неабходна рыхтаваць грамадства супраставіцца магчымым пагрозам, якія плы-

⁵³ *Szkolenie oficerów rezerwy w Armii Czerwonej*, „Podchorążak”, 1.05.1932 r., nr 7, s. 5-6.

⁵⁴ Alex, *Sowieckie zbrojenia moralne. Nastroje inteligencji*, „Polska Zbrojna”, 8.06.1936 r., nr 156, s. 1.

⁵⁵ *Sowiecka rzeczywistość*, „Wiarus”, 6.03.1937 r., nr 10, s. 221.

⁵⁶ Alex, *Sowieckie zbrojenia moralne. Pogotowie bojowe młodzieży*, „Polska Zbrojna”, 27.07.1936 r., nr 204, s. 1.

вуць з Усходу. Вялікае значэнне мела прысутнасць шматмільённай — беларускай і ўкраінскай — грамадскасці, мажліва больш падатлівай на прапагандысцкае ўздзеянне савецкага боку. Таму будавалася свая прагандысцкая сістэма, якія мела выконваць ролю буфера супраць ідэалагічнай дыверсіі з боку ўсходняга суседа. Інструментам у прагандысцкай сістэме стаў часопіс „Polska Zbrojna” — орган Міністэрства ваенных спраў. На яго старонках Савецкі Саюз паказваўся як краіна паняволеных людзей, грамадства якой пазбаўленае якіх-небудзь правоў. Экспанаваліся элементы савецкай канфесійнай палітыкі, паколькі гэта найбольш паспяхова ўздзейнічала на ўяўленне польскіх грамадзян. Указвалася, што ў Беларусі былі спробы пачаць паўстанцкія дзеянні супраць савецкага рэжыму. Многа месца на старонках згаданага часопіса адводзілася калектывізацыі ў Беларусі і савецкай палітыцы ў адносінах да ўсходніх ваяводстваў ПРэчы Паспалітай.